№ro 79.

GAZETA KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z WARSZAWY DNIA 2. PAŹDZIERNIKA ROKU 1798. we WTOREK.

z Wiednia dnia 22. Września.

Przybyłe tu wiadomości donoszą naſtępuiące szczegůły zaszłego pod *Alexandryą* zdarzenia. „Flotta *Angielſka* pod dowodztwem admirała *Nelson* wypłyneła z *Syrakuzy* na dniu 25. Lipca, dla szukania powtornie flotty *Francuzkiey*. Na dniu 1. Sierpnia wieczorem, admirał *Angielſki* przybył z flottą swoią przed *Abukir*; gdzie flotta *Francuzka* ſtała na kotwicach uszykowana w porządku do batalij. Admirał *Angielſki* rozkazał ią natychmiaſt attakować, i bitwa trwała z małemi tylko przerwami aż do dnia 3. Sierpnia. Pierwszego zaraz dnia o godzinie 10. w wieczor okręt Admiralſki Francuzki *Wschód* od 120. armat wysadzonym zoſtał na powietrze. Nazajutrz okręt *Timoleon* od 74. armat podobnegoż doznał losu. Nakoniec 9. innych okrętow, iako też iedna fregata zdobyte od *Anglikow* zoſtały. Dwa inne znacznie uszkodzone, ieden od 80. drugi od 74. armat z dwiema fregatami uszły iak ſię domyślaią do *Corfu*. Dwie fregaty, i ieden ſtatek bombardyerſki spalone zoſtały. Flotta *Angielſka* ſkładała ſię z 13. okrętow woiennych, i iednego okrętu od 50. armat. *Anglicy* mowią, iż żadnego okrętu nie ſtracili. W zabitych liczą 218. ludzi, w rannych 677. Pomiędzy pierwszemi znayduie ſię ieden kapitan okretowy, pomiędzy drugiemi admirał *Nelson*. Flotta *Francuzka* ſkładać ſię miała z 1. okrętu od 120. armat, z 3. od 80. z 9. od 74. z 2. fregat od 40. dwoch innych od 36, iedney od 18. i iednego ſtatku bombardyerſkiego. Mieli także *Francuzi* bateryą bombardyerſką na czele ſtanowiſka *Abukir*. Admirał *Nelson* zdobyte okręty odeſłał do *Gibraltaru*, i blokuie teraz port *Alexandryiſki*, w którym dwa okręty liniowe dawniey *Weneckie* i wſzyſtkie ſtatki przewozowe znayduią ſię.

Kupcy tuteysi *Tureccy* odebrali liſty z *Konſtantynopola*, podług których *Porta* wypowiedziała woynę Rzeczypospolitey *Francuzkiey*. Wydano rozkaz aresztować wſzyſtkich Konsulow *Francuzkich* i ſekweſtrować wſzelkie okręty *Francuzkie* w portach *Tureckich* znayduiące ſię. Włożono także ſekweſtr na maiątki *Francuzkie* i Konsula *Francuzkiego* w *Jaſſach* nayprzod do więzienia wzięto.—Z *Smyrny* mamy także wiadomość, iż *Buonaparte* wkroczył z woyſkiem swoim do *Kairu*, wydawszy proklamacye wzywaiące do wolności w ięzyku *Arabſkim*.— Hrabia *Raſſumowſki* dawny poseł *Roſſyiſki* przy dworze naszym, wyiechał ztąd do *Moſkwy*.

z Londynu dnia 14. Września.

Xiąże *Portland* odebrał dziś z rana od Vice-Króla *Irlandyi* następuiące depesze. „ *W obozie pod Johnſtown dnia 8. Września*. Milordzie. Pisząc do ciebie na dniu 5. miałem powod do wierzenia, iż nieprzyiaciel zamierzał ku pułnocy maszerować. Rzeczą ieſt naturalną, iż muſiał ſię spodziewać przypłynienia nowey iakiey ſiły *Francuzkiey* do portow wspomnioney części kraiu, zmierzaiąc w tę ſtronę. Tym czasem odebrałem na dniu 7. wiadomość od Gen: *Lake*, iż ſię udał przeciw prawemu ſkrzydłowi nieprzyiaciela pod *Drumkeirn*, spodziewaiąc ſię, iż nieprzyiaciel chce przeyść przez rzekę *Shannon* do *Boyle* albo do *Carrick*. Pospieszyłem więc z marszem woyſka pod kommendą moią zoſtaiącego, dla uprzedzenia nieprzyiaciela w *Carrick*, a tym czasem dałem wiadomość G. *Moore*, aby ſię miał w gotowości na każdy przypadek gdyby nieprzyiaciel miał weyść do *Boyle*. Przybywszy do *Carrick* ſpoſtrzegłem, iż nieprzyiaciel przeszedł rzekę *Shannon* pod *Ballintra* gdzie chciał zniszczyć moſty, lecz zoſtał wſtrzymanym w tey mierze od Gen: *Lake* za nim ścigaiącego. W tych okolicznościach byłem bardzo przekonany, iż ieszcze ieden marsz posunięty, mogł przynieść koniec tey nie miłey nam woynie, a odebrawszy wiadomość, iż nieprzyiaciel w nocy zatrzymał ſię w *Cloone*, wyruszyłem z woyſkiem na d. 7. o godzinie 10. z *Carrick* do *Mohill* i dałem zlecenie G. *Lake* aby w tymże samym czaſie do *Cloone* wkroczył, które o 3. mile tylko od *Mohill* leży. W pośrzod tych okoliczności byłem w ſtanie albo złączenia ſię z G. *Lake* w attaku przedſiewziętym przeciw nieprzyiacielowi, gdyby ten pod *Cloone* ſtanął, albo go ſchwytać w iego retyradzie, gdyby ten cofać ſię daley chciał przed zbliżaiącym ſię woyſkiem naszym. Przybywszy do *Mohill* zaraz po świcie spotkałem nieprzyiaciela w drodze do *Granard*. Pospieszyłem więc z iak naywiększą szybkością w te okolice, przez które nieprzyiaciel koniecznie przechodzić muſiał do *Granard*, dla zniszczonych gdzie indziey moſtow. W tymże samym czaſie dałem zlecenie Gen: *Lake* do attakowania tylney ſtraży nieprzyiaciela, wſtrzymania ile możności marszu iego, i przymuszenia całego korpusu do bitwy. Gen: *Lake* dopełnił to złecenie z zwyczayną sobie dokładnością i zręcznością, a przyłączony tu liſt iego, oświeci bardziey okoliczności, które przywiodły nieprzyiaciela do zupełnego poddania ſię. Kopia ordynansu moiego okaże iak wielkie miałem przyczyny, do cieszenia ſię z poſtępkow woyſka, i proszę cię Milordzie, abyś donioſł J. K. Mci, iż odebrałem naywiększą pomoc od G. *Lake* i officerow ſztabu. (Podp:) *Cornwallis*.

Liſt G. Lake do kapitana Taylor *ſekretarza Vice-Króla*.— „ W obozie pod *Ballinamuck* dnia 8. Września.— Mam honor przeſłać na ręce WPana wiadomość dla Vice-Króla, iż za moim przybyciem do *Ballaghy* zaſtałem armią *Francuzką* z *Caſtlebar* przez to mieyſce idącą. Poſtępowałem za nią dla wymiarkowania iey poruszeń. Podpułkownik *Crawfurd*, który przednią ſtrażą moią dowodził, złożoną z oddziałow regimentu *Hompesch* i kawaleryi *Fencible* ścigał tylną ſtraż nieprzyiacielſką, z tak nagłym pośpiechem, iż nie mogła umknąć przed nami, pomimo tego że zaięła wszyſtkie z okolicy konie. Po bardzo ciężkim marſzu przez 4. dni i 4. nocy, kolumna moia ſtaneła dziś z rana o godz: 7. w *Cloone*. Składa ſię z karabinierow z oddziałow rozmaitych lekkiey dragoniy z 3. batallionu lekkiey infanteryi, z rozmaitych milicyow etc. W *Cloone* odebrałem rozkaz ścigania daley nieprzyiaciela w teyże samey dyrekcyi, gdy tym czasem Lord *Cornwallis* z drugiey ſtrony nadchodził. Szedłem więc naprzód, wybrawszy iedną lekką kompanią do trudzenia tylney ſtraży nieprzyiacielſkiey. Gdy Podpułkownik *Crawfurd* zaiął iuż tylną ſtraż, wezwał ią do poddania ſię. Gdy iednak nie zważała wcale na to, przypuścił attak, w którym bliſko 200. infanterzyſtow *Francuzkich* broń złożyło, rozumieiąc, iż reszta korpusu toż samo uczyni. Kapitan *Packenham* kommendant artylleryi, i G. *Craddock* zbliżyli ſię do nieprzyiaciela, który dał zaraz ognia z armat i ręczney ſtrzelby, tak że G. *Craddock* rannym zoſtał. Rozkazałem potym wyſtąpić 3ciemu batallionowi lekkiey infanteryi pod kommendą podpułkownika *Jnnes* i attakowałem ſtanowiſko nieprzyiacielſkie. Potyczka trwała bliſko puł godziny, lecz za ukazaniem ſię reszty kolumny moiey, *Francuzi* poddali ſię na dyſkrecyą. Insurgenci rozpierzchnąwszy ſię w rozmaite ſtrony, wiele ucierpieli. Kawalerya dobrze ſię popiſała. 3ci batallion lekki i część millicyi *Armagh* trzymali ſię mężnie i zaſługuią na moią nayżywszą wdzięczność. Poſtępowanie rozsądne podpułkownika *Jnnes* wiele ſię przyłożyło do pomyślnego ſkutku. Chociaż G. *Craddock* był rannym, nie chciał iednak ſchodzić z placu bitwy. Muszę także oddać ſprawiedliwość baczney czynności podpułkownika *Crawfurd*, i proszę dozwolić mi, abym go polęcił iako zaſłużonego officera.

(podpisano) *Lake*.

Z ſtrony woyſk Królewſkich (podług gazety dworſkiey) żaden officer nie zginął. Trzech gemeynow i 11 koni zabito. Porucznik *Stephens* i 12. gemeynow zoſtało rannych, 3. ſię zamięszało.— Zabrano 3. lekkie armaty 4. funtowe, 5. wozów ammunicyinych, 700. broni, i znaczną liczbę pikow, 96. insurgentow zabrano w niewolę, pomiędzy którémi 3. było generałow *Roach*, *Blake* i *Teeling*.— W pierwszym cofaniu nieprzyiaciel zoſtawił 6 armat dawniey woyſku Królewſkiemu zabranych.— Znacznieyſi officerowie *Francuzcy* zaięci w niewolę ſą: Generał *en chef Humbert*, Generał dywizyi *Sarazin*, Generał brygady *Fontaine*, ſzefowie brygad *la Serure* i *Dufour*, ſzefowie batallinow *Aalty*, *Demanche*, *Touſſaint*, *Balin*, *Silbermon*. Kommiſſarz rządowy *Menou*, etc. etc. W ogule 748. żołnierzy i 96. officerow. Zgineło zaś w rozmaitych akcyach 260, liczba przeto wylądowanych *Francuzow* była tylko 1060. Insurgentow złączyło ſię z niemi do 1500. ludzi.— Zaraz po wylądowaniu wydali *Francuzi* naſtępuiącą proklamacyą.— *Wolność rowność.— W główney kwaterze w* Caſtlebar, *dnia* 14. *Fructidor roku 6go Rzpltey* Francuzkiey.— Generał *Humbert* naywyższy wodz armii *Irlandzkiey* życzy, aby prowincya *Connaught* ile możności iak nayprędzey urządziła Adminiſtracyą, dla czego zaleca co naſtępuie.— 1.) Rząd prowincyi *Connaught* ma mieć do dalszego rozkazu ſiedliſko ſwoie w *Caſtlebar*.— 2.) Rząd ten ſkładać ſię ma z 12. członkow, których naywyższy wódz armii *Francuzkiey* mianować będzie.— 3.) Ob: *Moore* ma bydź prezydentem prowincyi *Connaught*, któremu zalecono ieſt nadewszyſtko wybrać członki rządu i zaraz ie zwołać.— 4.) Rząd ma ſię zatrudnić natychmiaſt urządzeniem milicyi w prowincyi *Cannaught*, i opatrzeniem w żywność armii *Francuzkiey* i *Irlandzkiey*.— 5.) Ma bydź uformowanych 8. regimentow pieszych, każdy od 1200. ludzi i 4. regimenta kawaleryi każdy od 600. ludzi.— 6.) Rząd tych wszyſtkich którzy broń i mundury wzieli, a we 24. godzin do woyſka nie udali ſię, ma ogłośić za buntownikow i zdraycow oyczyzny.— 7.) Każdy od 16. do 40. roku, ieſt wezwany imięniem oyczyzny, aby szedł natychmiaſt do obozu *Francuzkiego*, dla działania w massie przeciw wspolnemu nieprzyiacielowi etc. Wspomniony *Moore* ſchwytany od woyſka Królewſkiego zoſtał zaraz powieszonym.— W hrabſtwie *Weſtmeath*, i w niektórych innych wszyſtkie pozory dawały ſię okazywać do nowey insurrekcyi, i tylko co moment wiadomości o tym oczekiwano. Milicya utrzymywała ieszcze wszyſtko w karbach swoich, i gdzie tylko zaczeli ſię zbierać obywatele, tam zaraz rozpędzeni byli.— We wtorek był tu tak mocny szturm w nocy, iż wiele okrętow pod *Londynem* szkodę poniosło, wiele dachow pozrywało i drzew poobalało.— Ciotka G. *Buonaparte*, która niegdyś z G. *Paoli* do *Angliy* przybyła, mieszka teraz w *Kenſington*.— *Francuzka* fregata *la Flora z Bordeaux* od 36. armat zoſtała od naszych okrętow schwytaną.— Lord *Bridport* powrocił z *Torbay* z 10. liniowemi okrętami znacznie od burzy morſkiey uszkodzonemi. Vice-Admirał *Gardner* przybył także z *Plymouth* z 5. liniowemi okrętami.— Niewolnicy *Francuzcy i Angielſcy*, maią być teraz wymienieni głowa na głowę, a za officerow *Angielſkich*, gdyby tyle w niewoli *Francuzkich* nie było, wydana będzie pewna liczba żołnierzy *francuzkich*. Zamiana ma ſię ciągle odbywać. Ile przybędzie ieńcow *Angielſkich z Francyi*, tyle *francuzkich* natychmiaſt odeſłanych zoſtanie.

Rząd odebrał rapport, iż admirał *francuzki Richery* przybył na morze *Indyiſkie* z 3. liniowemi okrętami i 3. fregatami.— Panu *Grattan* naczelnikowi oppozycyi w parlamencie *Irlandzkim*, zarzucono także sądownie, iż należał, i był przyiętym do związku ziednoczonych *Irlandczykow*,

z Paryża dnia 15. Września.

Poſelſtwo do Rady 500. pod dniem 14. Września.

Obywatele Reprezentanci! Dyrektoryat Wyk: pospiesza z uwiadomieniem was, iż woyſka *Francuzkie* wkroczyły do *Egiptu*. Narod *Francuzki*, ſama nawet *Porta Ottomańſka*, i lud uciemiężony tego pysznego i nieszczęśliwego kraiu, maią nakoniec ſwoich mścicielow. To pamiętne zdarzenie było od dawna przewidziane przez małą liczbę ludzi z wspaniałemi, i pożytecznemi wyobrażeniami oswoionych; ale zbytnie ſię przyzwyczaiono kłaść ie w liczbie chimerycznych proiektow. Uſkutecznienie tego nowego cudu zoſtawione było *Francyi* republikantſkiey. Przyczyny, które to zdarzenie przygotowały, i iego pomyślność uwieńczą, powinny teraz być wyiawione. Bliſko od 40. lat, Beiowie z ſwemi *Mammelukami* temi niewolnikami przewodzącemi w *Egipcie*, przez nayniegodziwsze zdzierſtwa dręczyli *Francuzow* zamieszkałych w tym kraiu na wiarę naszych traktatow z Portą. Osobliwie zaś od czasu panowonia *Ali Beja* w roku 1760. zaczęła ſię epoka tych nieſłychanych bezprawiow. Ten zuchwały przywłaszczyciel wybiwszy ſię z pod władzy W. Sułtana, wypędziwszy haniebnie iego Baszę, wzbraniaiąc ſię od płacenia hołdu, i przywłaſzczaiąc ſobie prawo bicia pieniędzy pod własnym ſtęplem, nieſkąpił zniewag naszym konsulom, groźb i naypodleyszych kar naszym tłumaczom, i nieprzeliczonych ucilkow naszym negocyantom. Jego naſtępcy *Kralil Bey* i *Mohamet Bey* zaſłużyli na niektóre z tych wyrzutow, atoli ich zdzierſtwa były cokolwiek umiarkowańsze; ale *Mourad Bey* i *Ibrahim Bey* po nich panuiący, przeszli i pierwszego i wszyſtkich poprzednikow w łupieztwach. Porta *Ottomańſka*, poſtępkami tych uciemiężycielow rozgniewana, od roku 1786. zdawała ſię chcieć na nich swoią wymierzyć zemſtę. Za pomocą ſił pod dowodztwem *Haſſana Paszy*, przymuſiła ich do ucieczki, i poſtanowiła po nich naſtępcę; lecz nieumiała w ten czas odzyſkać ſwoiey władzy, a ci dway beiowie w roku 1791. po śmierci *Ismael Beia*, który po nich naſtąpił, odebrali bez przeszkody, a tym samym ugruntowali, dawne panowanie swoie. Od tego momentu, a nadewszyſtko gdy *Francya* poſtanowiła ſię Rzpltą, *Francuzi* doświadczali w *Egipcie* niezmiernie większych udręczeń, pomnażały ſię częſto pod pozorem potrzeby wszelkiego rodzaiu łupieztwa, bez względu na wszelkie w tey mierze czynione ſkargi. Roku 2. Rzpltey, konsul *Francuzki* chciał podać swoie sprawiedliwe przełożenia *Muradowi Bey*, z powodu nadzwyczaynych zdzierſtw dopełnianych przez tego uzurpatora przeciw negocyantom *Francuzkim*. Bey daleki od zadosyć uczynienia tey prozbie, rozkazał natychmiaſt poſtawić w domu tego samego konsula ſiłę zbroyną, któraby mu poty dokuczała, pokiby cały owoc tey obrzydliwey łupieży doſtawionym niezoſtał.— Ku końcu tegoż roku, ucilki do tego iuż ſtopnia były doprowadzone, iż *Francuzi* w *Kairze* mieszkaiący, przymuszeni przed wielkością niebespieczeńſtwa usunąć i życie i resztę swoich maiątkow, poſtanowili przenieść ſię do *Alexandryi*; ale *Murad Bey* tym ich poſtanowieniem rozgniewany, kazał ich ścigać, przyprowadzić iako podłych złoczyńcow, i podwoił zapalczywość swoią przeciwko wſzyſtkim, gdy mniemał być uwiadomionym iakoby ieden z pomiędzy zbiegłych, miał brata członkiem Konwencyi Narodowey, przeciwko którey okropne miotał złorzeczenia. Na ten czas tyrania iego żadnych nieznała granic. Obywatele *Francuzcy* widzieli ſię więźniami w *Egipcie*, a Bey nieprzeſtannie dręczony boiaźnią, ażeby który z nich nieoszukał iego baczności, śmiał mowić do naszego Konsula, iż gdyby tylko ieden *Francuz* odważył ſię o ucieczce zamyślać, wszyscy wraz z Konsulem przypłaciliby tego swemi głowami. Z trudnością wyſtawić sobie można taką zuchwałość i zapalczywość ze ſtrony nawet tyrana, w ten czas osobliwie gdy między nim i negocyantami *Francuzkiemi* zachodziły tak liczne wzaiemnego pożytku związki; Poznał on wkrotce iż ta zbyteczna tyrania nie na długo mogła mu być pożyteczną; Na żądanie zatym W. Wezyra, powrocił nie iuż wydarte summy, ale wolność *Francuzom*, i w ten czas nawet, w nadgrodę tego co nazywał łaſką, włożył na nich nowe opłaty pieniężne. W roku więc 3. Rzpltey, *Francuzi* mogli byli oſieść w *Alexandryi*, ale tak tam, iako też w *Rozecie* i innych miaſtach nad brzegami morza *śrzodziemnego* leżących, zawsze byli podani na zdzierſtwa wſzyſtkich niższych urzędnikow. Ci agenci Beja, przechodzący go w podłości i łotroſtwie, zabierali gwałtem towary *Francuzkie*, ile razy przychodziły do portu, ſtanowili sami ich cenę, i sposob ich opłaty przepisywali. Jeżeli naymnieyszy okazano opor, opor aż nadto sprawiedliwy, natychmiaſt mu ſiła nakazywała milczenie. Tym sposobem w *Rozeccie* drzwi domu naszego vice-konsula zoſtały wyłamane, okna powytłukane, i ważono ſię nadto wymierzyć przeciw niemu ſtrzelbę, iż niechciał zezwolić na kontrybucyą, od którey *Francuzi* rozkazem samego *Murad Beja* byli uwolnionemi. Pomimo iednak tego rozkazu Beja, Konsul muſiał uſtąpić gwałtowi. Nakoniec 21. *Nivos* roku 6go *Corain* poborca *Murad Beja* w *Alexandryi*, kazał do ſiebie zwołać wſzyſtkich tłumaczow, i oświadczył im, iż naymnieysze naruszenie tego co nazywał prawami swoiego pana, ukarane będzie przez 500. kijow, bez względu nawet na urząd konsulowſki: na kilka dni przedtym, pogroził iednemu z tłumaczow ucięciem głowy i poſłaniem oney iego Konsulowi. Coż w ten czas zoſtawało Rządowi *Francuzkiemu* na otrzymanie ſprawiedliwości za tyle zniewag? Po wiele razy przez swoiego Poſła uſkarżał ſię na to przed *Portą*, lecz wyiąwszy wyprawę *Haſſana Paszy* w roku 1786. ktòra iednak dwoch tylko ukarała Baszow, nienadgrodziwszy w niczym wyrządzonych krzywd, ani im zapobiegłszy na przyszłość, tyle tylko *Porta* uczyniła, iż umocowała W. Wezyra ażeby za nami pisał kilka liſtow do Baszy *Egiptu*, ktòry nic uczynić nie mogł; i do dwoch Bejow, którzy mogąc wſzyſtko, byli w mocnym przedſiewzięciu, nieokazać na te przełożenia iak tylko powolność zwodniczą. Tym sposobem roku 4. Ambaſſador *Francuzki* przy *Porcie* poſławszy do *Egiptu* agenta opatrzonego w liſty W. Wezyra, agent ten otrzymał nie nadgrodę prawdziwą, nie powrocenie niezmiernych summ *Francuzom* wydartych, ale tylko niektore szyderſkie układy oznaczaiące zmnieyszenie opłat na niektore towary, ſtoſownie do dawnych traktatow, a ſkoro ſię tylko oddalił, *Murad Bey* wydał natychmiaſt rozkaz, dokładnie uſkuteczniony, ażeby taxa opłat powrocona była do tego samego ſtopnia, do iakiego ią przed przybyciem naszego agenta tak bezprawnie podnieſiono. Przyłożenie ſię państwa *Ottomańſkiego* na wsparcie *Francuzow*, było więc oczewiście bez-ſilne i niedołężne. Y iakżeby z tego miał iaki trwały wyniknąć ſkutek, gdy *Porta* przekonaną była, iż sama dla ſiebie niczego od Bejow wymodz niezdoła; gdy mniemała ſię być przymuszoną do cierpienia ażeby trzy milliony *Egipcyan* których nazywa swoiemi poddanemi, ſtali ſię naynieszczęśliwszemi oſiarami obcey przemocy; ażeby z iey Baszą w *Egipcie*, iak z oſtatnim obchodzono ſię niewolnikiem; ażeby nieznacznie ogołacano Sułtana ze wſzyſtkich praw na lądzie; nakoniec ażeby mu więcey nieopłacano kontrybucyow, ktòre ſię należały *Porcie* od czasu podbicia *Egiptu* przez *Selima II.*? Zaiſte to wſzyſtko dowodziło iż iey samowładność w tym kraiu była tylko czczym nazwiſkiem; a nadewszyſtko po bezſkutecznych naszych uſiłowaniach, byłoby nierozsądkiem oczekiwać na dowodnieysze z iey ſtrony dla nas działanie, gdy sama dla ſiebie niczego domagać ſię nie śmie. Oczewiście zatym, to nam tylko zoſtawało, abyśmy sobie sami sprawiedliwość oddali, i użyli oręża, karząc popełnione przeciw nam przeſtępſtwa, tych Uzurpatorow opłacanych przez gabinet *Londyńſki*. Armia *Francuzka* przybyła dnia 1. Lipca, przyiętą była w *Alexandryi*, w *Rozeccie*, a dnia 23. Lipca weszła do *Kairu*. A tak ci sprośni Uzurpatorowie nie będą iuż deptać tey ſtarożytney i obſitey ziemi, ktòra przez ſkutek nieiakiego cudu odmładza ſię corocznie, którą nadzwyczaynie obſita płodność wzbogaca, i gdzie nayszacownieysze wſzyſtkich czterech części świata owoce wraz obok ſiebie wzraſtaią. Niech nikt nieutrzymuie, iżby tey wyprawy nie poprzedziło żadne wypowiedzenie woyny. Y przeciw komu miałażby była być prowadzoną? przeciwko Porcie *Ottomańſkiey*? Dalecy byliśmy od powſtania przeciwko tey dawney aliantce *Francyi*, i od przypisywania iey tego uciſku, którego sama pierwszą oſiarą ſię ſtała. Przeciw chwieiącemu ſię rządowi Bejow? taka władza nie była, i niepowinna być przyznaną. Karze ſię łotrow, lecz ſię im niewypowiada woyny. A tak uderzać na Beiow, nie ieſtże to w rzeczy ſamey walczyć przeciwko *Anglij*? Tym spoſobem wszyſtkie prawa narodow bezwſtydnie i zuchwale na *francuzach* były zgwałcone: wszyſtkie nasze z Portą traktaty, wszyſtkie kapitulacye wzgardzone przez Beiow i od naydrobnieyszych ich agentow, pod pozorem iak mowią, iż ſię oni do tego nie przyłożyli. Charakter naszego konsula zaprzeczony, znieważony: wolność i życie *francuzow* w każdy moment na niebespieczeńſtwo podane, a maiątki ich na rabunki wyſtawione. Rzplta *francuzka* nie mogła dłużey zoſtawić w bezkarności te liczne zniewagi widocznie przez *Anglią* knowane, cierpliwość iey była zbyteczna, i pomnażała uciemiężycielow zuchwałość. Na mocy przeto wielkości ſwoiego prawa, Rzplta obrała ſobie rychłą porę otrzymania niezmiernych nadgrod, ktòre iey winne były od przywłaszczycielow *Egiptu*. Lecz niechce szczegulnie dla samey ſiebie zwyciężać. *Egipt* uciemiężony był przez gwałcicielow: *Egipcyanie* zoſtaną zemszczeni; a rolnik tey żyzney ziemi, uzywać nakoniec będzie owocow swoiego potu, ktòre mu bezrozumna wydzierała tyrania. Powaga Porty zupełnie była zaprzeczona: teraz przez tryumfuiące ręce *francuzow* zbierać będzie niezmierne pożytki, których od dawna pozbawioną ſię być widziała. Na koniec dla dobra całego świata, *Egipt* ſtanie ſię wszyſtkich kraiow naybogatszym w płody, punktem centralnym niezmiernego handlu, i nadewszyſtko nayogromnieyszą warownią przeciwko obmierzłey przewadze *Anglikow w Indyach*, i ich drapieżnemu handlowi.

Podpisano) Treilhard Prezydent.— Lagarde ſekretarz.

To poselſtwo było wczorayszey seſſyi czytane. Na wniosek Ob. *Chenier* Rada dekretowała, iż armia *francuzka w Egipcie* dobrze ſię zaſłużyła oyczyznie.

Redaktor wypisuie naſtępuiące wiadomości: Liſty z *Malty* donoszą, iż *Buonaparte* dnia 1. Lipca z całym swoim woyſkiem wylądował do *Alexandryi*; iż zawarłszy tam traktat przyiaźni z naczelnikami *Arabow*, poprowadził swoie kolumny *Nilem* ku *Kairowi*, gdzie dnia 23. Lipca sam wszedł na czele swoiego woyſka; i że nakoniec zoſtawszy panem całego niższego *Egiptu*, uſkutecznia dalsze swoie zamiary.— Tez liſty donoszą nam, iż eſkadra admirała *Brueyes*, czyniąca przy brzegach *Beguieres* przygotowania na powrot swoy do *francyi*, napadniętą była od eſkadry *Angielſkiey*, przechodzącey naszą tak przez liczbę, iako i wielkość okrętow; iż z iedney i drugiey ſtrony bitwa utrzymywaną była z zaciętością iakiey dzieie nie podaią przykładu; iż w czaſie bitwy okręt Admirała *francuzkiego* zoſtał spalonym; dwa lub trzy zatopione; że inne tak *Angielſkie* iako i *francuzkie* po utracie wszyſtkich masztow roztrąciły ſię o brzegi; i że nakoniec inne okręty *francuzkie* na mieyscu bitwy ogołocone z masztow zoſtały. Jeſteśmy w boiaźni względem ich losu, *Anglicy* mieli także wiele ucierpieć, dla czego czekamy dalszych szczegułow tey bitwy.— Fregaty *la Vertu i la Regénerée* powracaiąc z *Isle de France*, przybyły dnia 5. t. m. do *Rochefort*. Podroż ich trwała ośm mieſięcy przy eſkortowaniu dwoch nader bogatych okrętow *Hiszpańſkich*.

W wczorayszym Redaktorze znayduie ſię artykuł, który coraz więcey odkrywa zamiar wyprawy Gwi *Buonaparte* powierzony. Dziennik ten urzędowy wyſtawia obraz hiſtoryczny i chronologiczny wszyſtkich zamiarow woiennych przedſiebranych do tego czasu dla przeyścia lądem do *Indyow*. Przytacza nayprzod baiecznego *Herkulesa*, potym marsze *Seſoſtryſa*, *Alexandra*, *Seleuka*, i *Antyocha* wielkiego, nakoniec Thamasa *Kuli-Kan*, który uſkutecznił ten marsz w r. 1735. wyszedłszy z *Ispahanu* z woyſkiem od 80,000. ludzi, a po zupełnie odnieſionym zwycięſtwie wkroczył nakoniec do *Delly*. Redaktor zamyka ten artykuł naſtępuiącemi ſłowy: Czynią ſię przygotowania nowych materyałow do hiſtoryi.

Przyiaciel Praw zawiera w sobie liſt z *Malagi* pod dniem 25. Sierpnia: Okręty od wschodu płynące, zapewniaią nas, iż *Buonaparte* z swoią eſkadrą i konwoiem przybył do *Alexandryi*; iż tam znaleźli wielu kommissarzow *Tippo-Saiba*, ktòrzy go oczekiwali z wielkiemi ſummami pieniędzy. Nie dosyć natym, lecz dodaią iescze, iż *Buonaparte* rozdzielił swoie woyſko na dwie części, że obydwie ciągną do *Indoſtanu*, iedna kanałem *Perſkim*, druga cieśniną *Babelmandelſką*.

W tymże dzienniku znayduie ſię liſt z *Liworny*, w którym wyrażono ieſt: Jeden Kapitan *Greczyn*, który ſię znaydował w *Alexandryi* w momencie przybycia floty

ſrancuzkiey, i który tu dopiero zarzucił kotwice, donoſi wyraźnie, iż *Turcy* z wielkim uporem ſprzeciwiali ſię wylądowaniu; iż *Buonaparte* przymuszony był użyć ſiły na ich odparcie, i że *Turcy* nie mogąc przeſzkodzić naszemu weyściu do *Alexandryi*, podług swego zwyczaiu obrocili oręż przeciwko *Chrześcianom*, *Grekom*, i *Europeyczykom* mieszkaiącym w tym mieście, których poty wyrzynali, poki Wodz zwycięzki wkroczywszy do miaſta nieobronił reszty nieszczęśliwych, i rozproszył zaboycow; w momencie wylądowania zginęło wiele maytkow chrześciańſkich, którzy uciekaiąc przed okrucieńſtwem *Mahometanow* puścili ſię wpław, dla dopłynienia do naszey flotty; po weyściu woyſk naszych, *Turcy*, którzy w czaſie bitwy nie zgineli, uciekli w puſtynią *Libii*. *Buonaparte* zoſtał panem kraiu.

Tenże dziennik wyraża: wiadomości o pokoiu przez nas donieſione, coraz ſię więcey gruntuią. Zawarcie pokoiu przynaymniey co do *Rzeszy*, mamy za rzecz pewną.— Donoszą z *Nicei* pod datą 5.— W tych dniach iedna fregata i 5. szebekow korserſkich z *Barbaryi* upędzały ſię przy naszych ſtanowiſkach za ſtatkami *Genueńſkiemi*, i na wzgardę traktatow pomkneli ſwoią zuchwałość, aż do uderzenia na też ſtatki o puł mili od portu wyspy *Antibes*, lecz na wyſtrzał armat z bateryow nadbrzeżnych, przymuszeni byli oddalić ſię bez żadney zdobyczy. Mowią, iż komendant marynarki wdał ſię w tę sprawę; iż donioſł o tym naszemu Rządowi, który zapewne upomni ſię u Deia *Algierſkiego* za to zgwałcenie traktatow i uſtaw marynarſkich.

Wypis z Liſtu Ob: Savary *Szefa Dywizyi morſkiey, piſanego do Miniſtra marynarki w ſtanowiſku* Royan *na rzece* Bordeaux.

Pośpieszam z donieſieniem ci o moim powrocie do *Francyi*, po wysadzniu w odnodze *Kilcumen* do *Irlandyi* woyſk Rzpltey które miałem rozkaz tam przewieść. Przyprowadzam natomiaſt jeńcow *Angielſkich*, ſkładaiących część garnizonu w mieście *Killala*, których kilku grenadyerow *Francuzkich* pod kommendą G. *Sarrazin* w czaſie kończącego ſię lądowania zabrali. Nie potrafię ci opisać ochoty i zapału żołnierzy przy wyſiadaniu na ląd. Każdy z nich był Bohatyrem. Nazaiutrz z rana 23. Sierpnia, w spotkaniu ſię woyſk, Generał *Humbert* pobił nieprzyiaciela, który tak w zabitych iako i rannych ſto ludzi utracił. Dzień 24. miał bydź dla *Francuzow* nowym dniem chwały. Zbliżanie ſię złego wiatru przymuſiło mnie wraz z memi mężnemi kollegami do oddalenia ſię, bez czego bylibyśmy więcey jeńcow z ſobą przywiezli. Przy moim wyiezdzie było iuż 1500. *Irlandczykow* z nami złączonych i uszykowanych; 20. tyſięcy innych w niejakiey odległości na nas oczekuią. *Niech żyie Rzeczpoſpolita.*— (podpisano) Savary.

Gdy niedawno do Rady 500. przybyło poselſtwo od Dyrektoryatu, arbitrowie rozumieli iż to przynosi wiadomość o zawartym pokoiu z Rzeszą *Niemiecką*, poselſtwo iednak ściągało ſię do rozruchow okazuiących ſię w ſtronach południowych *Francyi*. Jeſt iednak rzeczą pewną, iż pokoy z Rzeszą wkrotce pomyślnie zawartym będzie. Pogłoſki względem pokoiu miały wielki wpływ na fundusze publiczne, które zaraz na 20. procent w górę poszły.— Syn miniſtra *Portugalſkiego* Pana *Pinto* młodzieniec pełen talentow, przybył tu z nowym pełnomocnikiem P. *de Norunha*, którego rząd *Portugalſki* wyſłał do *Paryża* dla zawarcia pokoiu.— W *Hiszpanij* wſzyſtkie odmiany ſtały ſię ze zgubą partyi Angielſkiey. OOb *Guillemardet* i *Truguet* w wielkim są u dworu kredycie. — G. *Brune* bardzo ieſt kochanym w armij *Włoſkiey*, w którey wiele teraz mowią o nowey tamże woynie. G. *Brune* chce być we wſzyſtkim naśladowcą G. *Buonaparte*. Ob. *Dubois Thainville* który w pierwszym roku Rzpltey w *Hollandyi* był użytym, potym rozmaite zlecenia rządu uſkuteczniał w *Konſtantynopolu*, *Smyrnie* i *Egipcie*, mianowany ieſt teraz Konsulem Rzpltey w *Algierze*. Mamy nadzieię, iż zniszczy tam wpływ *Anglikow*, którzy wſzyſtkiemi rządami *Barbariyſkiemi* kieruią podług swoich widokow.— Utrzymywano dotąd, iż *Porta* zoſtaie w dobrym porozumieniu z *Francyą* (mowi dziennik *Publiciſte*) niewiadomo iednak iak przyimie wyprawę naszą do *Egiptu* przedſiewziętą. Zdaie ſię, iż przez wzgląd wpływow Miniſtrow *Angielſkiego* i *Roſſyiſkiego* w *Konſtantynopolu*, osądzono za rzecz przyzwoitą nic nie mówić Porcie o wyprawie G. *Buonaparte* do *Egiptu*. — Mowią tu, iż poseł *Turecki* na dniu 4. *Termidora* miał audyencyą u Miniſtra intereſſow zagranicznych, okazuiąc troſkliwość swoią względem przeznaczenia flotty *Francuzkiey*. Na co Miniſter miał odpowiedzieć: Co ſię tycze tego przeznaczenia, po zdobyciu *Malty* iuż żadney w tey mierze nie ma taiemnicy. Posseſsya tey wyspy prowadzi nas do innego przedſiewzięcia, o którym wprzod myśleć nie można było, lecz dziwuię ſię, iż mi WPan to tylko powiedziałeś, gdyż byłem przygotowany na ważnieysze z ſtrony iego zapytania.—Jak to? rzekł poseł. — Mogłem ſię naturalnie spodziewać (odpowiedział miniſter) iż zdobycie *Malty* poda myśl *Porcie* za pomocą wierney i zwycięzkiey alliantki odzyſkania znowu tych prowincyow, które utraciła.—Jeſtże to z ſtrony WPana propozycya (zapytał poseł). Bynaymniey (odpowiedział miniſter) gdyż takowa nayprzod z ſtrony z *Porty* czyniona być powinna —Po tey konferencyi poseł *Turecki* wyſłał kuryera do *Konſtantynopola*.— Dyrektor *Rewbell* przybył tu z *Plombieres*. Zdrowie iego zupełnie iuż ieſt przywrocone. —Mowią tu wiele o nowych odmianach w Miniſterium zayść maiących. — Nie Ob. *Keller*, ale Generał dywizyi *Müller* rodem z *Walezyi*, a ktory był ſzefem armij zachodniey *Pireneow*, przeznaczony ieſt na Miniſtra woiennego Rzpltey *Helweckiey*, ktòra chce koniecznie mieć officera Francuzkiego do urządzenia ſiły swoiey zbroyney.— Ob. *Scherer* brat miniſtra woiennego ktory złożył niedawno urząd generalnego ſekretarza w departamencie woiennym, mianowany ieſt konsulem w *Charleſtown*. —Do *Rocheſort* przybył szczęśliwie znaczny konwoy okrętow z *Bordeaux*, pomimo baczności *Anglikow*. —Zakazano pod wielką karą, aby kapry nie zabierały do okrętow swoich maytkow i żołnierzy Rzpltey. Korsarze namawiaiący takowych do dezercyi, nie mogą iuż na potym uzbraiać kaprow. Przed wypłynieniem zaś ich ma naſtąpić rewizya, czyli na okręcie nie masz użytych ludzi zakazanych.

W Tulonie pracuią iak nayśpieszniey nad wygotowaniem drugiey wyprawy. Generałowie *Gardanne* i *Rosignol* maią dowodzić woyſkiem lądowym.— Poseł *Neapolitańſki* zaprzeczył tey wiadomości, iakoby z rozkazu dworu swego wyiechać miał z *Paryża*. Wszakże to ieſt pewna, iż poseł nasz w *Neapolu* oświadczył tamże, iż oczekuie tylko na powrot kuryera, ktòrym donioſł o przyięciu flotty *Angielſkiey* w portach *Sycyliyſkich*, po czym zaraz wyiechać zamyśla. Dla jeńcow *Angielſkich* rząd okazuie wiele łagodności. Felczerowi *Brower* pozwolono ieſt także na trzy mieſiące powrocić do *Anglii* dla poratowania zdrowia. *Redaktor* z tego powodu mowi: Jeżeli woyna ieſt klęſką, na żadne względy nie zważaiącą, po ſkończoney walce ludzkość i ſprawiedliwość znowu prawa ſwoie odzyſkuią.—Prawo względem zabierania ludzi młodych należących do rekwizycyi po wszyſtkich departamentach z iak naywiększą ſurowością ieſt dopełniane.— Woyſko *Neapolitańſkie* dochodzi teraz do 60.000. ludzi. Wielka iednak ieſt w nim do kraiow *Rzymſkich* dezercya.— W *Rzymie* oczekiwano na poſła *Neapolitańſkiego*, który ma mieć zlecenie odpowiedzieć na ſkargi zanieſione przez kommiſſarzow *Francuzkich* u dworu *Neapolitańſkiego*. Sądziemy iednak ſtatecznie, iż woyna będzie z *Neapolem*.— Xiąże *Oſſuna*, który w charakterze poſła *Hiszpańſkiego* iedzie do *Peterzburga*, ieſt ieden z naybogatszych panow *Hiſzpańſkich*. Dał on dobrowolney ofiary 2. milliony na potrzeby kraiowe.— Do *Gwadalupy* płynąca mała eſkadra zabiera także z sobą dosyć woyſka.

Dokończenie Uwag nad Egiptem, Syryą i ſiłą Angielſką w Indyach (z Dekady filozoficzney.)

Kto tylko przeięty ieſt uczuciem szacunku dla nauk i oświecenia, ten naygoręcey życzyćby powinien, aby *Europa* dług swoy w tey mierze dawnemu światu wypłaciła, kto tylko znayduie rozkosz w cudach kunsztu i przemyſłu, ten głębokim żalem przeięty ieſt na widok narodow, którym naypięknieysze wzory winni ieſteśmy, a które zagrzebane są w ciemności pod przemocą barbarzyńcow, szczycących ſię z podłey niewiadomości i pogardy ku wſzyſtkim wielkim i godnym zadziwienia płodom rozumu ludzkiego. Nędza iaką ponoszą narody, od których tyle dobrodzieyſtw odebraliśmy, musi ocucać wdzięczność tych, ktòre winny są szczęście swoie tym dobrodzieyſtwom. Jleż prawa w tey mierze mieć powinny *Egipt* i *Syrya*? Mamyż tu przypomnieć dawną ſławę *Tebow*, *Memfis*, *Niniwy*, *Babilonu*, *Tyru*, *Heliopolis* i *Palmyry*? Dzieie podaią nam świadectwo ich wielkości. Ale oſtatnie szczątki tych miaſt i narodow, które z taką wynioſłą chlubą wyſtawione są w hiſtoryi, niszczeią coraz bardziey pod tyranią *Bejow* i *Baszow*. Każdy dzień przynosi z sobą nowe przemocy znamiona; każdy rok powiększa ich zwaliſka, a niewdzięczna *Europa* z oboiętnością pogląda na ochydną przemoc barbarzyńcow, niszczących te zabytki ſtarożytności, iakich *Europa* ieszcze nie wydała, i odeymuiących sposoby przez ktore moglibyśmy być w ſtanie podnieſienia zaſłony zakrywaiącey nam naywiększą część ſtarożytności. Smutnieyszy ieszcze od losu tych zabytkow, ieſt los tamteyszych mieszkańcow. Lud *Egipſki* przymuszony ieſt żywić ſię iedynie chlebem nikczemnym, cebulą i wodą. Wielką ucztą ieſt dla niego kiedy może pozyſkać cokolwiek miodu, pszenicy, kwaśnego mleka i daktylow. Lepianki z ziemi gliniaſtey są iego mieszkaniem, ktore przeymuią srogie upały, a wilgoć, nieczyſtość i zły pokarm, chorob im przysparzaią. Do tych klęſk fizycznych należy przydać uſtawiczne napaści od błąkaiących ſię *Arabow*, i wſzyſtkie nieszczęścia ciągłey woyny domowey. Jeżeli obok tey nędzy na iaką wydane są *Egipt* i *Syrya*, poſtawiemy korzyści iakieby piękne te kraie przynieść mogły, sprawiedliwy gniew nasz granicby mieć nie powinien. Ziemia tych kraiow ieſt tak płodną, iż pomimo wszelkich uſiłowań rządu w zniszczeniu handlu i rolnictwa, zawsze iednak zawiera w sobie żrzodło pomyślności. Korzyści takowe iakżeby ſię nie pomnożyły, gdyby zarzucone teraz kanały były oczyszczone, gdyby bespieczeńſtwo i cyrkulacya pieniędzy ożywiły znowu przemyſł i rolnictwo? Gdyby ta prowincya ktora tak w przedziwnym położeniu leży, dla handlu z *Azyą zachodnią* przez morze *śrzodziemne*, a z *Arabią*, *Persyą* i *Indyami* i południowemi brzegami *Afryki* przez morze *czerwone*, wraz z ſwoim bogactwem gruntowym ſtała ſię ſkładem tego niezmiernego handlu? Gdyby trzcina cukrowa która w rozmaitych ſtronach *Egiptu* dziko rośnie, a w *Delta* do wielkiey doſkonałości przychodzi, ſtarannie pielęgnowaną była? Gdyby bawełna która tam rośnie więcey rozmnożoną zoſtała? Dawne kopalnie metallowe i smaragdowe, wspominane przez *Dyodora*, *Strabona i Pliniusza* znane tam ſą doſtatecznie, ale niewiadomość sztuki topienia, a więcey ieszcze boiaźń rabunku, trzyma ie w zamknięciu. Chociaż te kopalnie ròwnie iak ſkład pięknych *porfirow* tamże znayduiących ſię, zaledwo warte są wspomnienia w porownaniu innych niezmiernych zrzodeł bogactw kraiu tego. Przemoc uciſkaiąca *Egipt*, tworząca wszyſtkie złe, a przeszkadzaiąca dobru, ieſtże tak ſilną, aby wiecznie utrzymać ſię mogła? Bynaymniey. *Egipt* zaymuie w ſobie puł trzecia milliona ludzi, a nad nim panuie 24. bejow z 8000. *Mamelukami*. *Porta* ma tylko chimeryczną władzę nad tym kraiem. Basza bowiem iey może ſię nazwać więzniem Bejow. Nie trzeba także i tego pominąć, iż mieszkańcy *Egiptu* ſą ſkładem rozmaitych narodow. Reszta dawnego ludu *Egipſkiego* ciągiem ſtuletney przemocy zupełnie ieſt wyniszczoną. Nay więcey ieſt chrześcian oturczonych. Religia *Mahometańſka* dzieli ſię tam na rozmaite sekty. Wszyscy prawie *Mamelukowie* są z religiy *Greckiey*, którey iednak zoſtawszy niewolnikami wyrzec ſię muſzą. Te wszyſtkie uwagi dowodzą, iż tam znayduie ſię wielka rożnica obyczaiow i opiniow, a tym samym ſłaba ſiła iedności.

z Hagi dnia 18. *Września.*

Dziś zapewniaią, iż woyſka *Francuzkie* ktòre z kraiow naszych ku *Renowi* poszły, nazad znowu powrocą, gdyż widok bliſkiego pokoiu z *Reszą Niemiecką* ieſt pewnym, i zawarcie onego wkrótce ieſt spodziewane. Mowią nawet, iż z tego powodu tayne ſeſſye pierwszey izby z rana i po południu odbywane były, w których wzmianka bydź miała o nadgrodzie iaką otrzyma na kongressie *Raſtadzkim* Rzplta nasza za kraie odſtąpione *Francyi*. W tym to celu Ob: *Grasveld* poiechał do *Raſtad*, a zawczoray kuryer od niego przyſłanym zoſtał.— Ob: *Schimmelpenink* poiedzie zapewne na powrot do *Paryża*.

z Konſtantynopola dnia 25. *Sierpnia.*

Dnia wczorayszego Porta odebrała wiadomość od Baszy *Rodyiſkiego*, iż admirał *Nelſon* przybywszy z swo-

rą flottą przed *Alexandryą*, rozpoczął bitwę z flottą *francuzką*, ktòrey znaczną część zniszczył, a osobliwie okręt admiralski *Wschod*, ktòry został spalonym. Basza *Rodu* miał się o tym dowiedzieć od kilku fregat *francuzkich*, ktòre w czasie bitwy miały uciec z portu *Alexandryiskiego*, i szukać schronienia w *Rodzie*, gdzie ich Basza aresztował na mocy rozkazow od Dywanu przysłanych. Porta posłała natychmiast ministrom zagranicznym tę wiadomość, a minister *Angielski Smith* odebrał dziś potwierdzenie.— Co do armii Generała *Buonaparte*, mowią, iż tu odebrano wiadomość, iakoby zatrzymawszy się przez nieiaki czas między *Rozettą* i *Kairem*, ten generał widział się przymuszonym cofnąć się do *Damietty*, z przyczyny nadzwyczaynego przybrania wody *Nilu*, dla czego niepodobna prawie było opatrzyć woyska w żywność; że w *Damiette* 20. tysięcy *Arabow* pod kommendą *Mustafy Beja* uderzyło na woysko *francuzkie*, i przymusiło ie do dalszego cofania się z niezmierną stratą *francuzow*, iak wyraża niepodeyrzany rapport Baszy *Damasku*. — Porta uważa wylądowanie do *Egiptu*, iako wypowiedzenie woyny. Rozkazała sprawuiącemu interessa Rzpltey Ob. *Ruffin*, ażeby z całą swoią świtą został w stanie więzienia w pałacu swoiey ambassady, z ktòrego rozkazała zdiąć znaki *francuzkie*. Zabroniono wszystkim znayduiącym się tu *francuzom* przypinania narodowey kokardy. Podobnież rozkazy posłano do wszystkich miast nadmorskich, gdzie się znayduią konsulowie *francuzcy*, rownież do *Jass* i *Bukarestu*, gdyż *Porta* obawia się podeyrzanego porozumienia utrzymywanego tamże z burzliwemi *Polakami*. Poiechał także goniec do *Belgradu*, gdzie sztandar woienny ma iuż powiewać. Wywozu wszelkiego zboża z kraiow *Tureckich* zakazano. Maią także być założone niezmierne magazyny dla woyska. Ministrowie Porty miewaią częste konferencye z ministrami *Rossyiskim* i *Angielskim*, ktòrzy tu w wielkim teraz są kredycie, internuncyusz iednak *Austryacki* nie był ieszcze do nich wezwany, rzeczą iest pewną, iż proiekt przymierza iest w robocie.

z Peterzburga dnia 5. Września.

W czterech ukazach Imperatorskich wyrażono iest co następuie: Naszemu aktualnemu taynemu konsyliarzowi Xciu *Kurakin* rozkazuiemy zasiąść w pierwszym departamencie Senatu naszego. Taynemu Konsyliarzowi *Łapuchin* rozkazuiemy zostać naszym generalnym prokuratorem. Naszemu aktualnemu taynemu konsyliarzowi Hrabiemu *Zawodowski*, rozkazuiemy być ober-dyrektorem naszego banku assygnacyinego. Taynemu konsyliarzowi Xciu *Gagarin*, rozkazuiemy przenieść się do departamentu *Peterzburskiego*.

z Frankfortu dnia 15. Września.

Woysko Generała *Joubert* spokoynie się teraz zachowuie.— Mowią iż Dyrektoryat chce wszelkiemi sposobami utrzymać pokoy z Rzeszą *Niemiecką*, aby całą potęgę swoią zwrocić mogł do kraiow *Włoskich*.— G. *Hotze* przybył do kwatery głowney w *Friedberg*.— Mowią iż G. *Mack* obeymie nayważnieyszą kommendę nad woyskiem *Neapolitańskim*, ktòre ma być wzmocnione 20. tysiącami woyska Cesarskiego.— Xiąże Ferdynand *Wirtemberg* i Generałowie *Latour*, *Alwinzy* i *Devins* zostali Feld-Marszałkami Cesarskiemi mianowani.

z Strazburga dnia 16. Września.

Ob. *Mareschalchi* członek wielkiey Rady Rzpltey *Cisalpińskiey*, przeieżdżał tędy dnia wczorayszego z swemi sekretarzami do *Paryża*. Wysłany iest od swego rządu na kongress, ktòry się ma odprawiać w tey stolicy w celu przyięcia powszechnego miar i wag prawidła.— Dyrektoryat *Helwecki* posłał do *Rastad* Ob. *Stockar* z *Schafuzy* w urzędzie Ministra pełnomocnego Rzpltey *Helweckiey*.

z Rastad dnia 18. Września.

Na wczorayszey sessyi Deputacyi Rzeszy, czytano ostatnią notę ministrow *francuzkich*, i postanowiono podać ią generalnemu seymowi Rzeszy. Naradzanie się nad tą notą do przyszłego Czwartku odłożonym zostało.— Posłowie *francuzcy* czynią urządzenia w mieszkaniach swoich, które daią poznać, iż tu przez zimę ieszcze zostaną.

z Bazylei dnia 14. Września.

Do szczegułow o zdarzeniach w kantonie *Underwald*, należy dodać następuiące.— Dyrektoryat *Helwecki* pisał list do insurgentow, dla nakłonienia ich, ażeby uprzedzaiąc zagrażaiące im nieszczęścia, wykonali przysięgę na nową konstytucyą. List ten odesłany bez otworzenia a mieszkańcy zacięci w swoim uporze, czynili wszystkie do obrony przygotowania; zabroniono pomiędzy niemi pod karą śmierci mowić o kapitulacyi. Od dnia 2. t.m. nastąpiło kilka małych utarczek, aż do dnia 9. to iest do stoczenia generalney bitwy, o ktòrey G. *Schauenburg* doniosł Dyrektoryatowi *Helweckiemu*. *Francuzi* po trzykrotnym odporze, wkroczyli do *Stanz*; insurgenci schroniwszy się do kościoła i do niektórych domow, bronili się z zapalczywością, kobiety nawet rowne z męszczyznami okazywały męstwo. Mieszkańcy kantonu *Schwitz* posłali insurgentom pomoc, *Francuzi* zabrali im dwie chorągwie,

Dnia 15.— Ciało Prawodawcze *Helwetow* postanowiło, iż dnia 20. t. m. odprawi się w *Arau* ostatnia sessya, a pierwsza sessya w 15. dni potym w *Lucernie*.— Dyrektoryat *Helwecki* rozkazał złożyć w ręce prefekta *Lucerny* summę 30. tysięcy liwrow na zapomożenie żon i dzieci insurgentow kantonu *Underwald*. Tenże Dyrektoryat dał następuiącą odpowiedź na list G. *Schauenburg*, pod d. 9. t. m. do siebie pisany:— W *Arau d.* 10. *Września*. Dyrektoryat odebrał wiadomość o twoim nad insurgentami zwycięztwie. Można się było tego spodziewać po dzielności twoich śrzodkow, i po męztwie twoiego woyska. Ubolewa wraz z tobą na tę zabobonność, i zdradzieckie zagraniczne poduszczenia, które pociągnęły za sobą tak wielkie nieszczęście. Ponieważ z ostatnich rapportow pokazało się, iż dystrykt *Schwitz* i *Einsiedeln* wspierały buntownikow, Dyrektoryat uprasza cię, abyś raczył ieszcze nakazać rozbroienie tych dystryktow. Taż sama ostrożność mogłaby być pożyteczną dla powiatu *Arth*, gdzie okazały się poruszenia, i o ktorym Prefekt narodowy podać może uwiadomienie.— Pozdrowienie i braterstwo.

Wydano potym na publiczność następuiące pisma:— *Wypis z listu G. Schauenburg* do Dyrektoryatu *Helweckiego*, dnia 25. Fructidor (11. Września) Rownie z wami ubolewam nad okropnemi skutkami ślepego uporu buntownikow, ktorych pokonaliśmy, i ażeby iuż więcey nie być do tak smutney przywiedzionym potrzeby, kazałem w kantonie *Schwitz* rozrzucić wielką liczbę proklamacyow tu przyłączonych. Jesteśmy panami miast *Beckenried* i *Buchs*; w pierwszym z nich nic nie zostało spalonym. Generał-Adiutant *Lauer* przybył dnia dzisieyszego z 4ma batalionami do *Einsideln*; dnia iutrzeyszego poydzie ku *Schwitz*.— *Inny list pod tąż datą*— Dowiecie się zapewne z ukontentowaniem, iż insurgenci powiatu *Stanz* broń złożyli. Dałem rozkaz kommenderuiącemu w *Stanz*, ażeby dla mieszkańcow tey małey okolicy rozdał codziennie po 1200. racyi chleba i mięsa, kazałem pooddawać mieszkańcom zbiegłe bydło. Kazałem ażeby pozostałe zboże, sol, i inne żywności nienaruszone zostały. Dnia iutrzeyszego wchodziemy do *Schwitz*. Przyrzekam wam zupełne rozbroienie tego bywszego kantonu. Odebrałem poddanie się miasta *Altorf* imieniem Kantonu *Uri*. Spodziewam się, iż reszta moich czynności zakończy się bez wylewu krwi z iedney i drugiey strony.— Podpisano) *Schauenburg*,

Inny list G. *Schauenburg* do Dyr: *Helweckiego* 26. Fructidor (12. Wrześ:) Pospieszam z doniesieniem wam, iż kolumna G. A. *Lauer* weszła dnia dzisieyszego do *Schwitz*. To miasto tak iak i wszystkie inne, z swemi urzędnikami municypalnemi i plebanami weszły naprzeciw naszym woyskom. Wszędzie spokoyność i porządek panował. Przystąpiono iuż do rozbraiania. Broń przeniesiona iest przez *Brennen do Lucerny*. Dnia iutrzeyszego wyszlę do *Arbourg* cztery osoby podeyrzane o dowodztwo lub podmawianie do insurrekcyi. Rozkazałem kommendantowi w *Arbourg*, ażeby tych ludzi trzymał pod dobrą strażą, i kazał im dawać żywność żołnierską.

z Rzymu dnia 4. Wrzlśnia.

Poruszenia w woyskach *Francuzkich* są nieustanne. Wiele oddziałow infanteryi i iazdy pomknęły się do *Romanii*. Garnizon *Rzymski* udał się ku *Terracynie*. *Francuzi* codziennie wzmacniaią się przy granicach *Neapolitańskich*.— Jeden z trzech kommissarzow *Francuzkich* zawołanym został do *Paryża*.— Rozkaz Dyrektoryatu *Francuzkiego* wstrzymał wyiazd rozmaitych ministrow, ktorych Rząd nasz do rożnych mocarstw mianował. Przyczyny tego zawieszenia nie są nam ieszcze wiadome,— Donoszą z *Neapolu*, iż w ostatnich dniach Sierpnia doświadczono tam gwałtowney burzy. Po ustaniu iey zdziwiono się widokiem okrytego śniegiem *Wezuwiuszu*.

Od granic Włoskich d. 5. Września.

Cztery okręty *Portugalskie* pod kommendą margrabiego *de Nissa* przypłynęły w przeszłym miesiącu do *Neapolu*. Maią one rozkaz wzmocnić flottę admirała *Nelson*, ktòry na dniu 26. Lipca wypłynął z *Syrakuzy do Alexandryi*, połączywszy się z rozmaitemi okrętami *Angielskiemi* do niego przybyłemi. Eskadra *Portugalska* opatrywała się w żywność w samym *Neapolu*. Krol na iednym z okrętow dowodzonym przez emigranta *francuzkiego Puysegur* pił kawę.— Generał *Austryacki* przybył do *Neapolu*, a pułkownik z regimentu *Lattermann* do *Florencyi*.— Słychać, że Generał *Brune* głowną kwaterę swoią z *Medyolanu do Rzymu* przeniesie.— W *Mantuy* naprawiono koszary, ktòre maią przyiąć wielką załogę. Niezmierną moc mąki, drzewa, żelaza, i żywności zwożą do tey twierdzy. Rewizya domow ostra nastąpiła, i klub polityczny został zamknięty.— Na wyspie *Sycyliy* straszne panuią zaburzenia i co moment spodziewać się trzeba rewolucyi. W *Messynie* odkryto okropny spsek, ktòry iest tylko przyduszonym.

z Medyolanu dnia 7. Września.

Po długich i mocnych sporach względem przyięcia nowey Konstytucyi, zmnieyszenia liczby członkow Rad, odmiany Dyrektoryatu, po oddaleniu połowy Reprezentantow, i po powtornym przyięciu nowey Konstytucyi w taynych wydziałach, nastąpiła instalacya urzędow. Dnia 3. ogłoszono następuiące prawo:

Imieniem Rzpltey Cisalpińskiey, Rada Młodszych, mianowana, zgromadzona, i ustanowiona za rozkazem Rzpltey Francuzkiey, do Rady Starszych. Zważywszy iż Rzplta *Francuzka* ktora przez dzielność G. *Bnouaparte*, nadała Konstytucyą Rzpltey *Cisalpińskiey*, osądziła bydź potrzebą odmienić niektore iey części; Iż taż sama odmieniona konstytucya uroczystym sposobem przez Rady Prawodawcze przyięta została, końcem ogłoszenia iey po całey Rzpltey, postanowiła: — Artykuł I. Konstytucya uroczyście przez Ambassadora Rzpltey *Francuzkiey* obydwom Radom Prawodawczym podana, ogłoszona będzie po całey Rzpltey. — II. Pomieniona konstytucya iest odtąd samą fundamentalnym Prawem Rzpltey. — III. Ogłoszone są przytym imiona osob składaiących obiedwie Rady, ostatecznie mianowane przez Rzpltę *Francuzką* od iey Ambassadora. — IV. Potwierdzona iest nominacya osob następuiących, ktòre Rzplta *Francuzka* podała na członkow Dyrektoryatu, iako to: *Adelasio*, *Alessandri*, *Lamberti*, *Luosi* ministra sprawiedliwości; *Fedele Sopranzi*. Ci zatym tylko uznani będą za członki Dyrektoryatu, i natychmiast obeymą swe obowiązki. — V. Przy ogłoszeniu Konstytucyi, ogłoszono będzie sześć praw, ktore do niey Rzplta *Francuzka* przyłączyła, stosownie: 1) do Podziału Rzeczypospolitey na departamenta. 2.) Do organizacyi i podziału władz administracyinych. 3.) Do organizacyi trybunałow. 4.) Do porządku Rad Prawodawczych. 5.) Do klubow i zgromadzeń, oraz pism peryodycznych. 6.) Do nadgrodzenia osobom wyszłym z Rad podług nastąpioney redukcyi.— VI. Wszystkie władze Rzpltey sprawować będą swoie obowiązki, aż do dalszego rozporządzenia przez Rady Prawodawcze, które podług przepisanych Praw ogłoszonym zostanie. — VII. Akt ktòrym obydwie Rady nakazały ogłoszenie Konstytucyi i Praw do niey przyłączonych, iest podanym Ambassadorowi Rzeczypospolitey *Francuzkiey* i Generałowi kommenderuiącemu armią *Włoską*, sposobem Deputacyi od obydwoch Rad. — Art: VIII. Ogłoszona będzie wkrotce proklamacya Rad Prawodawczych do Ludu *Cisalpińskiego*, stosowna do powyższych okoliczności.— Ninieysza Rezolucya podana będzie do druku. Podpisano *Scarabelli* Prezydent. *Carbonesi* i *Bovara* Sekretarze.— Toż Prawo przez Radę Starszych w tymże dniu potwierdzonym zostało. Nazaiutrz wydano proklamacyą do Ludu *Cisalpińskiego*, ktòrey treść iest. *Obywatele.* Ten Bohater ktòremu *Francya* tyle iest winna chwały, a *Cisalpinowie* swoią bytność, do tego dobrodzieystwa, przydał Wam Konstytucyą, ale naglony okolicznościami, i zawołany na oddanie nowych swemu kraiowi usług, nie mogł nadać swoiemu dziełu potrzebney doskonałości, a ta polityczna ustawa nie tak była ostatecznym Rządem, iako raczey tymczasową probą i nieiakim określonym dziełem, ktòrego doświadczenie dało poznać błędy.— *Francya* widziała nieszczęśliwy stan Rzpltey od siebie założoney; Zatrudniła się naszym losem i sposobami naprawienia onego etc. Ogłoszono także mowę ktòrą miał Obywatel *Trouvé* w nocy dnia 30. Początek iey był następuiący. Nie tayno wam iest w iakim stanie zamięszania i słabości znayduie się wasza oyczyzna. Nie tayne wam niebespieczeństwa iakie iey groziły. Konstytucya zbyt często gwałcona, ażeby ieszcze utrzymać można iaką siłę, i zaręczyć prawa Obywatelom; rząd bez sposobow, rownie nie silny na zrobienie dobrego, iak na przeszkodzenie złemu; Administracya niszcząca i źle zrozumiana; stan woienny niedołężny i niezmiernie kosztowny; dochody w okropnym nieładzie; niedostatek Republikanckiey instrukcyi; żadne połączenie, żadney iedności w prawach cywilnych, zewsząd nieposłuszeństwo, zaniedbanie, bezkarne łupiestwa, słowem nayzupełnieysza i nayokropnieysza anarchia.— Taki iest obraz Rzpltey *Cisalpińskiey*. Rzplta wasza Przyiaciołka, wasza Aliantka, nie mogła widzieć bez przestrachu tę otwieraiącą się przepaść etc. etc.— Ob: *Trouvé* na końcu tey mowey doniosł, iż nadzwyczayne Poselstwo które mu było powierzone, kończyło się na tym ostatnim dziele.

DONIESIENIE.

JP. Karol Möller urodzony w tey prowincyi, wychowany w szkole rycerskiey kadetow w Warszawie, założył pensyą męską, w ktòrey młodzież uczona będzie ięzykow: Francuzkiego, Niemieckiego i Łacińskiego, tudzież historyi, geografii, rachunkow, algebry i matematyki. Baczność czuła dawana oraz będzie na formowanie się w obyczayności i sentymentow serca i duszy. Dyrektor pensyi iest oraz wydawcą nowey Grammatyki Francuzkiey, ułatwiaiącey nauczenie się bez mistrza ięzyka Francuzkiego, i ktòrey iuż z pod prassy wyszła część pierwsza, zawieraiąca w sobie czytanie francuzkie; dostać iey można u Piarow i Autora samego grammatyki, mieszka w kamienicy Minasowiczow pod Nrem 54. na pierwszym piętrze w Rynku Starego Miasta:

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w Kamienicy JP. Eberta, pod Nrem 65. na drugim piętrze.— Exemplarz groszy 20.